

Polska pod kuratelą obcego kapitału.

Konszachy z kapitałami zagraniczymi miały się ku końcowi. Polska otrzymała pożyczkę dolarową za zastaw cel i przedsiębiorstw państwowych. Z tych konszachów, dokonywanych za granicą przez członków rządu i posłów chińskich, rząd i większość będą musiały zdać sprawę przed sejmem, gdyż załączenie pożyczki może nastąpić tylko na drodze ustawy sejmowej.

Jest rzeczą jasną, że w obecnych okolicznościach, gdy skarby są puste, a inflacja coraz większa (rząd Chińsko - Plasta zdażył wydrukować w okresie swego rządzenia 2,500 miliardów, podczas gdy stan emisji banknotów w chwili objęcia rządu przez Witosa wynosił 2200 miliardów) — pożyczkę uzyskać można jedynie na bardzo ciężkich warunkach.

Rząd „narodowy” rzucił Polskę nad brzeg przepaści i dziś chce ratować przedewszystkiem siebie, przyjmując najcięższe warunki obcych drapieżców kapitalistycznych. Nie próbował sięgnąć do ofiarności swego społeczeństwa, lecz jedynie ratunek widzi w zastawianiu polskich bogactw i polskiej pracy obcym bankierom! Czyż może być większe upokorzenie dla godności narodowej, większa hańba dla sprzedawczyków chińskich?

Dziś gdy gospodarka „Chińsko - Plasta” doprowadziła do tego, że kraj nasz idzie

do lombardu kapitałistów międzynarodowych, prasa chińska wciąż pokazuje na Niemcy i „chleszy się” głupkowato, że w Polsce jeszcze nie jest tak źle. Ale nawet w tych Niemczech, gdzie marka straciła prawie wszelką wartość, Stresemann odrzuca myśl oddania kraju pod kuratelę finansową zagranicy!

Chińska wskazuje na Austrię gdzie pod kontrolą ligi narodów odbywa się akcja uzdrawiania skarbu. Ale Austria jest szczytłem państwowym, pozbawionym bogactw naturalnych, zadłużonym po uszy.

Żeby jednak kraj tak bogaty jak Polska, kraj o zwielokrotniając się stale produkcji przemysłowej, a samowystarczalny pod względem produkcji rolniej, kraj pierwszorzędnych możliwości gospodarczych, musiał się zastawiać w celu postawienia na nogi swej waluty — jest chyba rzeczą bezprzykładną w dziejach. I to wtedy, gdy nie poczyniono żadnych poważnych prób, by o własnych siłach wydobyć kraj z ciężkiego położenia, w jakim się znajduje. Bo przecież są siły, opływające w dostatki, przecież są u nas ludzie, którzy się dławia od nadmiaru bogactw i puchną od dobrobytu.

Doprawdy, każdy miliard Morganów czy Morgenthaumów jest bezlitosnym krwawym polczkiem dla Chińczy.

Cedula giełdowa a kanclerze niemieccy.

Wiele Niemców kosztowali ich kanclerze?

	Kurs dolara.		Fehrenbach	37.—	64.—
	Nominacja	Dynmista	Dr. Wirth	64.—	6159.—
Bethman Hollweg	4.20	7.10	Dr. Cuno	6159.—	3900000.—
Michaelis	7.10	8.—	Stresemann	3900000.—	???
br. Hertling	8.—	7.55	Widać z tego, że demokratyczny dolar czuł większą sympatię do Junkrów i arystokratów niemieckich, niż do kanclerzy bez przydomka von.		
Maks Badeski	7.55	7.15			
Scheideman	7.15	13.25			
Bauer	13.25	73.—			
Herman Müller	73.—	37.—			

CAZOTTE.

Kilka myśli na czasie.

DEMOKRACJA.

Macanley już dawno powiedział: gdy naród jest spokojny wtedy nie szuka wolności, a gdy jest niespokojny, to nie wart jest wolności. Macanley był angielskim historykiem.

Gdyby był niemieckim pisarzem powiedziałby to samo, tylko nie tak ironicznie.

KARJERA.

Znamy takiego cesarza rzymskiego, który pragnął by cały naród posiadał tylko jeden kark, by móc go ścinać za jednym zamachem.

Dziś taka polityka wydalaby się nam zupełnie despotyczna.

Gdyby dziś naród cały posiadał tylko jedną głowę, dzisiejszy organizator zasugerowałby tę głowę. Podczas tej procedury nowoczesny mąż stanu głosiłby, że projekt jego został jednogłośnie przyjęty i że obrady są skończone.

TEORIA WZGLĘDNOŚCI.

Protagoras pierwszy w Atenach sofista, pouczał, że dwa przeciwne zdania czy wrażenia są jedna-

kowo słuszne czy prawdziwe, zależnie od punktu widzenia indywidualnego. Na szczęście zostało już dowiedzione, że Protagoras pochodził z żydów, gdyż wynalazł einsteińską teorię względności, a to jest jak wiadomo każdemu, najlepszym dowodem żydowskiego pochodzenia.

BRAK GOTÓWKI.

Gdy bezustanna emisja nowych banknotów wywołała brak gotówki, ekonomiści poczęli się zastanawiać nad naprawieniem tej sytuacji.

Koniec końców orzekli, że pieniądz, jak każdy inny produkt powinien być rozdzielony pomiędzy obywateli. Podział powinien nastąpić mniej więcej tak: większość ludności powinna otrzymać tyle, by nie mogła żyć, a reszta powinna być dana reszcie obywateli.

— Ależ właśnie taki opłakany stan mamy już obecnie — ośmielili się zaznaczyć.

— Naturalnie — odpowiedziano mi, — ale jeżeli się z tego robi teoria ekonomiczna, to naród ma szacunek dla niej.

Skład narodowościowy komunistów rosyjskich.

	Ogólna liczba członków R.K.P.	Stosunek proc. do ogóln. liczby członków	Na tysiąc osób danej narodowości, przyn. komun.
Wielkorusianie	270.409	72,00	3,80
Ukraincy	22.078	5,88	0,94
Białorusini	55.533	1,47	1,67
Polacy	5.649	1,50	10,80
Łotysze	9.512	2,53	78,00
Litwini	1.472	0,39	32,80
Gruzini	7.378	1,96	4,52
Ormianie	19.564	1,02	2,91
Żydzi	65.544	5,20	7,20
Tatarzy	938	1,72	1,19
Finlandczycy	11.964	0,25	7,96
Estonczycy	10.844	0,53	16,30
Innych narodowości	3.828	5,45	—
Razem	375.693	100,00	2,9

Paczki żywnościowe do Rosji.

Komitet niesienia pomocy głodnym w Rosji dr. Nansena komunikuje, że po przerwie wznowił wysyłanie do Rosji paczek żywno-

ściowych, których wartość nie może przekraczać 5 dolarów. — Zgłoszenia przyjmują Bank Handlowy w Warszawie.

Wystawa rolniczo-przemysłowa w Łowiczu.

Na mocy postanowienia arcybiskupa gnieźnieńskiego St. Karnkowskiego w 1584 r. zostały ustanowione sześć - tygodniowe jarmarki w Łowiczu zaczynające się na św. Mateusza 21 września. Ściągały one kupiectwo nie tylko z Polski, lecz Zachodu i Wschodu Europy. Burze wojenne i rozbiory, które doprowadziły do upadku miasta i kupiectwo polskie, zniszczyły i jarmarki łowickie. Mądry i patrzący w dal ekonomista, minister skarbu Królestwa Kongresowego książę Lubiecki w roku 1825 wskrzesił jarmarki łowickie, które jednak następnie wskutek warunków ogólnych i stosunków gospodarczych wytworzonych przez rząd zaburzone, upadły.

Na mocy postanowienia rady administracyjnej Królestwa Polskiego z 1857 r. w Łowiczu miały się odbywać stałe wystawy rolnicze. Pierwsza z nich odbyła się w r. 1858 udając się doskonale. Wypadki i zmiany polityczne znowu przerwały tę pracę.

W roku ubiegłym przedstawiciele szeregu instytucji komunalnych, społecznych, ekonomicznych i zawodowych na posiedzeniu, zwołanym z inicjatywy magistratu m. Łowicza uchwalił zorganizować w r. b. wystawę rolniczo - przemysłową w Łowiczu, wskrzeszając dawną tradycję wystaw i jarmarków łowickich.

W myśl powyższej uchwały zawiązał się komitet wystawy rolniczo - przemysłowej w Łowiczu, w skład którego weszli przedstawiciele samorządu rolniczo-handlu, przemysłu i rzemiosła. Przewodniczącym komitetu stanowią: prezes K. Wieszewski — ziemianin, wice - prezesi: F. Trawiński, dyrektor Banku ziemi łowickiej, F. Kokczyński, dyrektor oddziału łowickiego warszawskiego syndykatu rolniczego, dr. St. Stanisławski, burmistrz m. Łowicza, W. Zembruński, dyrektor wystawy.

Wystawa łowicka swym terenem, obejmując 10 następujących powiatów: białski, brzeziński, gostyński, kutnowski, rawski, łęczycki, łowicki, skierniewicki, sochaczewski.

Targi łowickie lub poznańskie mają w pierwszym rzędzie na celu zapoznanie się wielkiego przemysłu i handlu oraz zagranicy ze stanem gospodarczym Polski. Również koniecznym jest zaznajomienie sił najszybszych mas z wytwórczością rodzinnego przemysłu i zbliżenie jaknajwiększe odbiorców i spożywców. To zadanie spełnić mogą jedynie wystawy o terytorium niezbyt rozległym. Wystawa łowicka, obejmując 10 powiatów, będzie jednostką dostatecznie wielką do stworzenia pewnego całokształtu, a równocześnie dostępną dla najbliższych warstw ludowych.

Wystawa obejmować będzie następujące działy: rolnictwo, maszyny i narzędzia rolnicze, nasennictwo, melleracje, rolnie, okazy ziemniaków, hodowle, ogrodnictwo, pszczelnictwo, przemysł rolny, leśnictwo, łowiectwo, współdzielczość. Specjalny dział pracy społecznej obejmie działalność naszych organizacji samorządowych, społecznych, oświatowych i szkolnictwa powszechnego.

Pozatem będzie zorganizowany osobny dział etnograficzny i przemysłu ludowego, pod kierownictwem p. A. Chmieleńskiego.

Pod patronatem związku florjańskiego i polskiej dykcji ubezpieczeń wzajemnych zostaje zorganizowany specjalny dział p. n. „Walka z ogniem” (budownictwo ogniowate i pożarnictwo), zaś przy współudziale centralnego towarzystwa rzemieślniczego — dział rzemieślniczy.

Zacznij z sekcją chowu koni C.T.R. — komitet organizuje krajowy jarmark hodowlany na konie.

Komitet wystawy otrzymał prawo przyznawania nagród (medali, dyplomów i t. p.) od ministerium rolnictwa i dóbr państwowych, ministerium przemysłu i handlu, centralnego towarzystwa rolniczego, centralnego towarzystwa rzemieślniczego, związku florjańskiego, centralnego komitetu do spraw hodowli drobiu w Polsce.

Poza nagrodami honorowymi będą udzielane i nagrody pieniężne.

Wszelkich informacji w sprawie warunków udziału w wystawie i jarmarku hodowlanym, przewozu ulgowego ekspozycji i przejazdów wycieczek, noclegów i t. d. udziela biuro wystawy.

Wystawa trwać będzie od dnia 19-go do 24 września, r. b.

Zwierzzenia teatromana.

Gdy teatr nie prosperuje, sprzedaj go, a zrobisz dobry interes. Gdy prosperuje sprzedaj go, a zrobisz też wcale niezły interes.

Dyrektor teatru to jedyny kupiec, który nie wzbogaca się na bankructwie.

Dyrektor teatru zazwyczaj nie życzy sobie, aby mu ktokolwiek głośno odczytywał swój manuskrypt.

Woli go sam czytać, gdyż daje mu to możliwość przerwać czytanie kiedy mu się podoba.

Teatr ma wielu wrogów: upał, mróz, śnieg, deszcz, słońce.

Gdyby aktorzy zostali opłacani podług wartości a nie podług żądań prowadzenia teatru byłoby jedna z najtańszych rzeczy na świecie.

Sezon pożarów rozpoczął się. Pożar w Wołkowysku.

Splonął wielki tartak kolejowy.

Dziś o godz. 1 rano wybuchł groźny pożar w miejscowym tartaku, należącym do poddyrekcji kolejowej wołkowyskiej.

Napotkawszy na świetny materiał palny, pożar szerzył się z piorunującą szybkością i w krótkim czasie objął cały wielki szściogatowy tartak, zagrażając stosom nagromadzonego nieopodał drzewa.

Z pierwszą pomocą nadbiegli żołnierze, dzięki energii i poświęceniu których udało się zlokalizować pożar.

Jednakże tartak splonął do szczętnie. Straty wynoszą miliony marek. 200 robotników zostało pozbawionych pracy.

Przyczyna pożaru narazie niewyjaśniona, jednakże nie bez winy jest poddyrekcja kolejowa, która nie przedsięwzięła odpowiednich środków bezpieczeństwa.

W ciągu kilku ubiegłych tygodni w tartaku tym wybuchną dwa razy ogień, który udało się stłumić w zarodku, pomimo to czynnik odpowiedzialny nie nie uczynił, aby zapobiec katastrofie.

Olbrzymi pożar.

Ogień zaproszył dzieci. Splonęło 15 zabudowań gospodarskich. Straty wynoszą 3.570.000.000 mk.

We wsi Łukowo, pow. Białogórskiego, obok zabudowań gospodarskich mieściły się niezamieszkałe budynki, należące do mieszkańców wymienionej wsi. W dniu 17 b. m. do budynków zaszło kilkoro dzieci i urządziło sobie „zabawę” z ogniem. Nieostrożne obchodzenie się z niebezpiecznym żywiołem wywołało pożar. W oka mgnieniu zajął się budynek i w krótko z szalona siła płomienie przerzuciły się na zabudowania

gospodarskie. W ogniu stało 15 budynków. Akcja ratunkowa była niemożliwa, wszystkie budynki splonęły do szczętnie. Kilkanaście rodzin zostało bez dachu, część inwentarza martwego i żywego też padła ofiarą ognia.

Straty w przybliżeniu sięgały sumy 3.570.000.000 mk.

Jest to jakby sroga zemsta, za brak dozoru nad dziećmi — zwłaszcza na wsi.

Budowa motorów dla okrętu-tanka.



Pierwsza tego rodzaju budowa motorów dla okrętu-tanka „Urano” wykonana w Niemczech. Okręt zbudowany na konto reperacji dla Włoch.

Medycyna a film.

(9) Gdy od wielu lat już film jest na usługach przemysłu, reklamy, oświaty ludowej i nauki, zużytkowanie filmu dla medycyny jest jak dotychczas niewielkie. Nie brakło prób na tem polu, nieraz już rozważano możliwość filmowych zdjęć w medycynie i dla medycyny, ale jakichkolwiek poważniejszych rezultatów próby te nie dały.

Gdy czyniono próby filmowych zdjęć podczas operacji, okazywało się zawsze, że albo stanowiły one przeszkodę dla lekarzy albo też stojące dokoła osoby zasłaniały chorego.

Znanemu chirurgowi dr. Rothe w Berlinie udało się po licznych doświadczeniach w ten sposób umieścić aparat, że nie przeszkadza on ani lekarzom ani asystentom.

Sufit sali operacyjnej składa się z grubych szklanych tafelek a z aparatu umieszczonego na nich schodzi w dół rurka zakończona kulą mieszczącą aparat fotograficzny. Aparat wisi tuż nad chorym i każdy ruch lekarza i każdy szczegół operacji może być z całą dokładnością zdjęty. Sala operacyjna oświetlona jest kilkoma lampami „jupiter”, które oświetlają całą przestrzeń prócz twarzy chorego.

Pożytek takich zdjęć jest ogromny. Najtrudniejsze fazy operacji mogą być uwiecznione i służą do studiów. Przy pomocy wynalezionego ostatnio specjalnego przyrządu można wyświetlić i czynić szybszym lub też zupełnie powolnym co ogromnie ułatwia studentom rozpoznawanie szczegółów.

Jak kulturalna Anglia postępuje z barbarzyńcami?

Surowa kara za dręczenie zwierząt.

W Birminghamie dwóch młodzieńców o dobrych humorach przywiązało kotowi do ogona garnek z mlekiem.

Za to przestępstwo sąd skazał ich na rok ciężkiego więzienia.

— Kto lubuje się w tak okrutnych żartach — utrzymywał sędzia, — ten niech się nie chwali, że wykreślił się grzywną.

Tak samo surowo został ukarany jakiś pijany obywatel Middlesborough'a, który zbił kota.

— Właśnie pijani są tak okrutni

Dr. med.
Szarlotta Eigerowa
powróciła.